N^er 128. ROK 1842 SRODA 8 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Medarda Biskupa W.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wyszosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
6 6	27" 3" 503	+ 8° 6	5''' 78	Pl Zachodni średni	Pochmurno	
2	3, 196	+ 12, 7	4, 87	Zaden	,,	Deszcz
10	3, 664	+ 9, 6	4, 13	PPn Wschodni słaby	Chmury	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Senat Rządzący W. M. Krakowa zamianował na dniu 3 Czerwca b. r. Pana Tadeusza Bogunskiego Sędzią czasowym Trybunału w miejsce zmarłego Napoleona Kotowskiego.

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Paryż 21 Maja.

Moniteur algérien z dnia 14 b. m. potwierdza wiadomość, która tu już od kilku dni rozchodziła się, że jenerał Bedeau znowu odniósł zwycięztwo nad zebranemi pod wodzą Abd el-Kadera Marokanami i Kabylami. W dniu 27 Kwietnia jenerał Bedeau wyszedł z swoją dywizyą z Tlemsen, dla wyszukania wojska Abd-el-Kadera, które się składało z 600 jezdców i 1500 piechoty. W dniu 29 Kwietnia spotkał się z nieprzyjacielem, i po krótkim oporze zmusił go do ucieczki. Abd-el-Kader stracił przeszło 200 poległych, wielkie mnóztwo broni i 70 jeńców. Strata francuzów podawaną jest na 5 poległych i 6 ranionych: W dniu 10 Maja jenerał Bedeau wrócił do Tlemsen. Podług najświeższych raportów z prowincyi Oranu, jenerał Bugeaud w dniu 13 znajdował się jeszcze w Mostaganem, ale wybierał się wyruszyć w pole.

Courier francais w następujący sposób wyraża się w przedmiocie położenia gabinetu względem izb i narodu: »Rozprawy które miały miejsce w izbie deputowanych w przedmiocie prawa rewizyi, musiały wielkie wrażenie sprawić w narodzie. Gabinet czuje sam, jak głęboką jest rana którą mu zadano, i na czole pana Guizot widać wyraźne znaki zniechęcenia. Dzienniki ministeryalne, które w trudnych okolicznościach pomagają sobie zuchwalstwem, tym razem są pomięszane i zakłopotane. Milczenie *Journal des Débats* szczególniéj zadziwia. Spekulanci, którzy chętnie wyprowadzają ze wszystkiego wnioski, przez niejaki czas sądzili że gabinet upadnie. Bez wzburzenia i bez

smutku mówiono na giełdzie o dymissyi pana Guizot. To faktum zdaje nam się być bardzo ważném; pogorsza ono dla gabinetu widoki przy nadchodzących wyborach; bo wyborcy znajdować się będą między potężną opozycyą, która pana Guizot atakuje jako nieprzyjaciela kraju, i oziębłem stronnictwem konserwacyjném, które widocznie zaczyna obawiać się żeby go gabinet nie skompromitował. Gabinety we Francyi nie tak często upadają przez przewagę swoich przeciwników jak przez odstępstwo swoich stronników. Bez wątpienia od 10ciu lat nie zdarzyło się nic więcéj godnego uwagi jak trwożny pośpiech z jakim teraźniejsza większość, oddziela się nie tylko od osoby, ale i od polityki rządzącego ministra. W kronikach rządu reprezentacyjnego podobny wypadek nie miał dotąd przykładu; nigdy jeszcze nie widziano, aby większość własną ręką niszczyła gabinet, który zamierzała popierać, nigdy niewidziano, aby gabinet z tak wzruszającą rezygnacyą przyjął upokorzenie od własnéj większości. Opozycya nie będzie zatém potrzebować wielkich wysileń, aby dowieść wyborcom, że słuszność, rozsądne doktryny i patryotyzm, są na jéj stronie. Będzie tylko potrzebowała powtórzyć słowa tych, którzy zwykle z gabinetem głosowali. Użyje tylko publicznéj opinii do potępienia pana Guizot. I czyliż sam gabinet nie zdaje się podpisywać wyroku swego potępienia, oświadczając, że protokół ratyfikacyi traktatu rewizyi, pozostaje otwartym w oczekiwaniu czy nie nastąpi zmiana w umysłach? Ale opinia publiczna względem tego punktu, nie zmieni się, owszém, czas wzmocni ją jeszcze bardziéj. Wykonywanie prawa rewizyi, jest targnięciem się na prawa stron neutralnych, którego jesteśmy apostołami; i na wolność morza, któréj winni jesteśmy bronić. Dla tego cała Francya odrzuca to nowe prawo, bo jak powiedział pan Dupin, idzie tu nie o przemijające zdanie, ale o trwały interes. Kiedy Francya i Anglia żyły w ścisłém przymierzu, i prawo rewidowania naszych okrętów było powierzone przyjaznemu mocarstwu, statki angielskie nadużywały go w sposób, który je uczynił nienawistném i nieznośném naszéj marynarce. Czyliż teraz kiedy te dwa narody uważają się z wzajemném niedowierzaniem, możemy jeszcze statkom angielskim zostawić prawo rewidowania naszych okrętów? Pan Guizot żądał aby pozostawiono protokół otwarty, ponieważ uważał Francyę za zobowiązaną moralnie, i ponieważ spodziewał się że prędzéj czy późniéj wymoże od nas to zezwolenie, którego potrzebował. Opinia publiczna chce przeciwnie, aby ten protokół został zamknięty, i nie przyznaje ani panu Guizotowi ani komubądź innemu prawa, związywania Francyi przeciw jéj woli. Ztąd pochodzi kłopot gabinetu. Pan Guizot widocznie nierozmyślnie coś przyrzekł, czego Francya nię dozwala mu dotrzymać. Również jasném jest, że Francya nie może inaczéj wyjść z tego położenia, jak przez oddalenie teraźniejszego gabinetu. Jak i kiedy ta zmiana dopełnioną zostanie, niemożemy tego przepowiedzieć. Oznaczamy tylko potrzebę kraju i do władz publicznych albo do wyborców, należy teraz zaradzić wskazanemu złemu.

HISZPANIA.

Madryt 13 *Maja.*

Onegdaj odczytaném zostało w kongresie następujące zawiadomienie od deputacyi prowincyonalnéj w Barcelonie: »Do kortezów. Niepopularny, odczytany przez rząd w senacie projekt do prawa o deputacyach prowincyonalnych, jest widoczném zgwałceniem konstytucyi w artykule który traktuje o atrybucyach tych korporacyi. Deputacya prowincyonalna Barcelony, przypomina kortezom powstanie 1 Września i przyczyny które je spowodowały. Z resztą posiedzenia kortezów zapełnione są osobistościami i obszernemi roztrząsaniami nieważnych zupełnie przedmiotów. I tak niedawno przez kilka godzin sprzeczano się czy ująć kilka piastrów z pensyi odźwiernego w pałacu rządu. Słusznie uczynił uwagę prezes rady, że jeśli tak daléj postępować będziemy, rozprawy nad budżetem nie ukończą się przed końcem roku.

(Korespondencya dzien. *Times), Madryt*

5 *Maja.* Mamy tu słuszne powody do mniemania, że matka królowéj Izabelli i król Francuzów, usiłują zapewnić sobie wsparcie papieża w projektach małżeństwa młodéj królowéj. Izabella jak tylko skończy lat 12, to jest w dniu 10 paźdz. czy zechce czy niezechce, ma zostać zaślubioną z jednym xięciem burbońskim z wyboru owych dwóch dostojnych osób. Czyniono tu gwałtowne wysilenia aby zwalić gabinet pana Gonzales, i postawić u steru pana Olozaga i przyjaznych mu afrancesados i wiemy, że posłano do Paryża listy w tym przedmiocie pełne najżywszych nadziei. Jeśliby się ten plan udał, w takim razie, nie wątpią tu o tém że król Filip albo Krystyna otrzymaliby *carte blanche,* a gdyby już formalnie ułożono małżeństwo, wtedy Anglia, a nawet głos ludu, zapóźnoby już odzywały się aby przywrócić wolność Izabelli. Anglia która teraz nie może wyjednać sobie traktatu handlowego z Hiszpanią, kiedy Francya ograniczoną jest na intrygowaniu z tamtéj strony Pyreneów, czegoż będzie mogła spodziewać się w tedy kiedy w pałacu będzie gabinet francuzki; a na tronie xiąże francuzki lub neapolitański? Na nieszczęście Anglia w tym razie nie może spodziewać się żadnéj pomocy od Hiszpanii; w podobnym przypadku potrzebaby zamienić tę kwestyę w wojnę przeciw dumie i panowaniu Francyi, a wtedy hiszpanie walczyliby z zapałem za swoją królowę. Na nieszczęście wychowanie szlachty Hiszpańskiéj bez wyjątku jest niezmiernie zaniedbane, albo ta szlachta liczy się do moderatystów i afrancesados, i tym sposobem obcą jest i niemiłą narodowi i konstytucyi. Anglia musi w całéj obszernéj Europie wyszukać godnego kandydata, i sama zająć się zupełnie uporządkowaniem téj sprawy, i to bardzo szybko, naturalnie w sposób najdelikatniejszy i bez obrażenia hiszpańskiéj miłości własnéj narodowéj; przytém będziemy mieli podwójną trudność w rozwięzywaniu tych węzłów które Francya teraz stara się zawiązać.

W Ł O C H Y.

Znad granicy włoskiéj 16 *Maja.*

(Gazeta Powsz.) Według wiarogodnych wiadomości z Hagi, nie ma rząd holenderski bynajmniéj zamiaru uzbrajania okrętów korsarskich, w celu rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przeciw Neapolowi, jak powszechnie głoszono. Rozsiana w państwie kościelném wiadomość, jakoby korsarze holenderscy już trzy sycylijskie kupieckie barki zabrali; polega niezawodnie na pomyłce. Nie bezzasadną przecież zdaje się być pogłoska o krążeniu okrętów francuzkich i austryackich na tamtejszych wodach, aby ile możności wszelkiemu nieprzyjacielskiemu starciu się zapobiedz. Również jest prawdziwą rzeczą, że Francya pośrednictwo swoje do załatwienia zachodzących zatargów ofiarowała.

Turyn 11 *Maja.*

Zapewniają, że rząd neapolitański, oprócz stolicy apostolskiéj, udał się jeszcze do innego mocarstwa, o udzielenie opinii względem prawności żądania rządów belgijskiego i holenderskiego, co do wynagrodzenia strat poniesionych przez ich poddanych w skutku zbankrutowania *Banca dei Tavolieri di Puglia.* Tu są tego zdania, że rząd neapolitański ma zupełną słuszność, odmawiając wszelkiego wynagrodzenia, albowiem bank ten, jakkolwiek zostawał pod opieką rządu, od początku jednak był instytucyą prywatną, i rząd neapolitański nie może być obowiązany do płacenia długów za prywatne instytucye.

C H I N Y.

Macao 14 *Lutego.*

Handel w Kantonie swoim idzie trybem, ponieważ konieczność silniejsza od wszelkich zwyczajów wojennych; zaś ludność w okolicach Kantonu tchnie bardzo nieprzyjaznym duchem przeciw Anglikom. Jątrzy ją to najbardziéj, że żołnierze kilka grobow wyłamali i ułomne nóżki dam chińskich, które tam znaleźli, z sobą zabrali. Chińczycy poczytują otworzenie i złupienie grobów za najwikszą zbrodnię, wołającą o pomstę do nieba. Od niejakiego czasu rozsiewają w Hong-Kong drukowane proklamacye, wydawane przez osoby prywatne, które lud do wytępienia barbarzyńców wzywają, i od rządu

broni żądają. Wice-król Kantonu, Dschisching, wojsko z głębi kraju, które sprowadził, znowu odesłać miał i nowe w prowincyi zaciągnął, aby z tego powszechnego wzburzenia korzystać. Próbują siły i zręczności tych rekrutów za pomocą tarcz kamiennych z rękojeścią, które kandydaci do służby wojskowéj podnosić i niemi nad głową wywijać muszą, a tysiące wieśniaków zalega ciągle pomieszkanie komendanta Kantonu, aby próbę tę odbyć. Kontrebanda broni europejskiéj, choć bardzo nędznéj zdaje się być bardzo w zwyczaju. Z resztą kraj cały zalany śpiewami z drzeworytami wielkiemi, przedstawiającemi parostatki, a osobliwie zniszczenie »Atalanty» i klęskę barbarzyńców; w śpiewach tych tyle historycznéj prawdy jak w buletynach europejskich.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 6 do dnia 7 Czerwca.

Przemyski Antoni, Siemiński Leopold, Offenberg jenerał ces. ross. z żoną, Gerlach Gottfried ob., z Polski; — Siemoński Władysław ob., Doms Anna ob., Komorowski Franciszek hr., Zalewska ob., Hołyński ob., Dobrzański Łukasz b. pułkownik, z Galicyi; — Gerlach August, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Niesiołowska Ida ob., Kotarbiński Eustachy, Wodzicki Władysław hr., Morstyn Jan ob., Białoskórska Alojza, Nathmüller obywatelka, Odrzywolski Ignacy ob., do Polski; — Grodzicki Seweryn ob., Morska Magdalena hr., Wodzicki Franciszek hr., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 90.

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Upoważniony reskryptem Senatu Rządzącego ad Nro 2706 D. G. S. wydanym, Sekretarz Jeneralny Senatu ogłasza niniejszém konkurs na wakującą po śmierci ś. p. Wacława Müller posadę weterynarza miejskiego, do któréj pensya w kwocie złp. 1000 budżetem jest przywiązana.

Mający chęć ubiegania się o uzyskanie powyższéj posady, zechcą podania swe w stosowne dowody posiadanych kwalifikacyi opatrzone na stemplowym papierze ceny złp. 2 na ręce podpisanego w przeciągu dni 14 złożyć, po upływie bowiem terminu tego konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 6 Czerwca 1842 r.

DAROWSKI.

Prawnie zajęte: stolarszczyzna, zwierciadło, zegar i fortepiano, będą dnia 10 Czerwca r. b. 1842 o godzinie 10 z rana w Sukiennicach miasta Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków d. 2 Czerwca 1842 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.



Statek parowy żelazny o sile 40 koni odpłynie z Nowego-dworu o 4 mile za Warszawą, (*) w dniu 1/13 Czerwca b. r., zabierając samych tylko passażerów do Gdańska i do główniejszych miast po drodze leżących.

Ktokolwiek więc chciałby z téj sposobności korzystać, zechce się w Redakcyi *Gazety Codziennéj* w gmachu Banku Polskiego zapisać, która do przyjmowania poniżéj ustanowionych opłat, jest upoważnioną:

Z nowego-dworu do Gdańska z kajutą	rubl.	10.
ditto ditto bez kajuty	»	6.
» do Torunia z kajutą	»	5.
» ditto bez kajuty	»	3.
» do Włocławka, Ciechocinka, Płocka bez kajuty	»	3.
Z Gdańska do Nowego-dworu z kajutą	»	10.
Z Gdańska do Torunia bez kajuty	»	6.
ditto ditto z kajutą	»	5.
» ditto bez kajuty	»	3.
» do Włocławka, Ciechocinka i Płocka z kajutą	»	7.
» ditto bez kajuty	»	5.

W dniu na odpłynienie statku przeznaczonym, zapisani passażerowie, kosztem przedsiębierstwa, kuryerką do Nowego dworu aż na miejsce do statku odwiezieni zostaną. Toż samo za powrotem statku z Gdańska. — Wszelkie effekta, których waga 200 funtów przenosić nie powinna, na 24 godzin przed oznaczonym terminem, do biura redakcyi *Gazety Codziennéj* nadesłane być powinny.

Statek zaopatrzony będzie we wszelkie wygody; a na śniadania, obiady i kolacye stała cena ustanowioną zostanie.

Statek najdłużéj dni 5 w Gdańsku zabawi i powróci najpóźniéj na 1go Lipca do Nowego-dworu. — Każdy passażer winien mieć paszport swój w największym porządku.

(*) Od tego bowiem punktu aż do Gdańska głębokość wody w Wiśle wszędzie i zawsze jest dostateczna.